

## Moja sprawa

Ewelina Flinta

Mały wazon i polny kwiat,  
chleb i sól a za oknem świat.  
Nie potrzeba więcej nic.  
Wszystko w dłoniach uniosę, gdy  
przyjdzie mi gdzieś dalej iść,  
bo mój dom to tylko ja.

Nie przyjmę żadnej z ról,  
choć bardzo chcesz.  
Pokonam siedem gór,  
przeplłynę siedem rzek.  
W mej bajce jestem głównie ja:  
to czego chcę i to co mam.

I nawet gdyby cały ten świat  
przez szybę mi na nosie grał  
nie ucieknę Bóg wie gdzie.  
Dziewczynka z zapałkami wie,  
że choć przeciętnie jest ich mniej  
zdarza się że czterdzieści dwie.

Nie przyjmę żadnej z ról,  
choć bardzo chcesz.  
Pokonam siedem gór,  
przeplłynę siedem rzek.  
W mej bajce jestem głównie ja:  
to czego chcę i to co mam.

Mały wazon, polny kwiat,  
chleb i sól, a za oknem świat.

Nie przyjmę żadnej z ról,  
choć bardzo chcesz.  
Pokonam siedem gór,  
przeplłynę siedem rzek.  
W mej bajce jestem głównie ja.

Nie przyjmę żadnej z ról,  
choć bardzo chcesz.  
Pokonam siedem gór,  
przeplłynę siedem rzek.  
W mej bajce jestem głównie ja:  
to czego chcę i to co mam.